
BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS


Bibliotece Jagiellon

dar od autor

ANATOMICZNO-ANTROPOLOGICZNE

POSTRZEŻENIA NAD MURZYNEM

OPISAŁ

Dr. Izydor Kopernicki

Członek Tow. Lekarzy Polskich w Paryżu, Członek Honorowy Tow. Lekarzy Galicyjskich, *Membre Associé étranger* Tow. Antropologicznego w Paryżu i Człon. Korespondent Towarzystwa Antropolog. Londyńskiego.



Osobne odbicie z XLI t. Rocz. Tow. nauk. krakowskiego.

W KRAKOWIE

W DRUKARNI UNIWERS. JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Konst. Mańkowskiego.

1870.

ANATOMICZNO-ANTROPOLOGICZNE

POSTRZEŻENIA NAD MURZYNEM

PRZEZ

Dr. Izydora Kopernickiego.

„Ali Mardżjan“, na którego trupie uczyniono podane tu postrzeżenia, byłto piękny i dość silny 35-letni murzyn. Zkąd on był rodem? niewiadomo. Prawdopodobnie z Darfuru lub Kordofanu. Przed 20stu laty dzieckiem jeszcze kupiony w Konstantynopolu przez panującego wówczas hospodara wołoskiego Al. Ghikę, wyrósł na jego dworze i służył tam przez lat kilkanaście. Późniéj emancypowany służył w stolicy u rozmaitych bojarów; nakoniec ostatniemi laty widywano go często bez służby wałęsającego się po bruku i szynkowniach, aż w Maju 1866 zachorował gwałtownie i w kilkanaście godzin po przyjęciu do szpitala *Colza* umarł.

Zwłoki jego otrzymałem do méj dyspozycyi. Na nieszczęście było to wśród strasznych upałów, które dochodziły do 36^0—38^0 R. A do tego pierwszy dzień cały musiałem stracić na odformowanie z gipsu jego

biustu, ręki i stopy, tak, iż dopiero nazajutrz, wśród tak wielkiego upału i to w szopie z tarcic skleconéj, przystąpić mógłem do dyssekcyi.

Budowa ciała, pomimo wzrost niewielki (1,61 metra), silna lecz wysmukła. Zwyczajne u mężczyzn wydatności muszkułów i kości odznaczały się u niego nader słabo, tak iż wszystkie kształty i zewnętrzne zarysy ciała były niejako ogładzone, zaokrąglone, niby niewieście.

Skóra nadzwyczaj gładka i tłusta w dotknięciu, była całkiem czarną z brunatno czokoladowym odcieniem (Skala chromatyczna Tow. antropol. Paryzkiego Nr. 41/48). W niektórych miejscach, jak na brzuchu, okolicy lędźwiowéj i krzyżowéj, daleko ciemniejsza (Sk. Chr. 48), a na worku jądrowym i członku, była całkiem czarną. Przeciwnie na dłoniach i podeszwach kolor skóry był daleko jaśniejszym (Sk. Chr. 43/37), z popielata brunatnym. Z dłoni ów kolor rozciągał się w górę ku stawowi przedramienio - pięściowemu; równie jak w dół na dłoniowe i boczne powierzchnie palców. Tylna strona pięści i palców była brunatno-czarną (Sk. Chr. 27). Zupełnie podobny jak na ręku, był kolor skóry na podeszwach i tyłach stóp, z tym tylko dodatkiem, że nagniotki znajdujące się na dużym i małym palcu, wyglądały jako oddzielne, daleko ciemniejsze plamy (Sk. Chr. 41/48). Na piersi i na kończynach znajdowały się nie wielkie (1 — 3 $^1/_2$ Ctm.), i nie całą grubość skóry przenikające *blizny*. Z nich dawniejsze były tak czarne, jak otaczająca je skóra, nowsze zaś były stósunkowo całkiem jasne (Sk. Chr. 30 i 30/39).

Włos wszędzie czarny (Sk. Chr. 48), co do obfitości i kształtu był różnym w rozmaitych okolicach.

Tak, co do obfitości najprzód; porost na głowie, ostro odbijający się od całkiem nagiéj i gładkiéj, zgoła nie omszonéj nawet skóry, począwszy od wierzchołka głowy, kończył się na przodzie bardzo wysoko nad czołem. Ku tyłowi podobnież kończył się on na równi z liniją półkolistą potylicy. Na skroniach zaś porost ów spuszczał się daleko niżéj, prawie do samych uszu, i tu stykał się z wąziutką smugą włosów, która brzegiem szczęki dolnéj spuszczała się ku brodzie.

Najobfitszy ze wszystkich porost brody, pokrywał cały podbródek i bródkę pod wargą, i rozszerzał się na obie strony ku kątom zuchwy. Nakoniec łono było bardzo ubogo włosem porosłe, a w pachwinach tkwiło tylko po kilka drobnych, wełnistych i rozrzuconych kosmyków.

Co się tyczy kształtu porostu, na głowie składał się on z drobnych kosmyków króciutkiego, mocno kędzierzawego i poplątanego włósia, rozproszonych kupkami na powierzchni skóry. Pojedyncze kosmyki na głowie miały 4—7mm grubości a 6—12mm długości.

Fawory tyzastępowała wąziutka smuga drobnych i rzadkich kosmyczków. Broda zaś przeciwnie, była bardzo obficie zarosłą: cały podbródek był pokryty gęstym, kędzierzawym włosem, dwakroć grubszym i dłuższym niż na głowie. Bródka téż pod samą wargą i daléj ponad brzegiem żuchwy, na obie strony, była gęsto pokryta włosem 30—60 mm. długim, sprężystym i mniéj pokręconym niż na głowie.

Wąsy reprezentowała gęsta smuga drobnych, krótkich, pokręconych kosmyczków.

Łono było rzadko porosłe takiemi samemi, jak na faworytach, kosmyczkami, które u nasady członka były cokolwiek gęstsze i dłuższe.

Tkanka łączna, wszędzie bardzo obfita, sucha, i tam gdzie nie zawierała w sobie tłuszczu, była nadzwyczaj białą.

Tłuszcz, wszędzie, nawet pomiędzy mięśniami nadzwyczaj obfity, kolor jego mocno-żółty, zupełnie podobny do najczystszego surowego wosku, z odcieniem daleko ciemniejszym w warstwach podskórnych niż w głębszych między mięśniami.

Mięśnie, koloru z żółtawa - ceglastego, rozwinięte miernie lecz twarde i krzepkie. O ile przegląd pobieżny pojedynczych muskułów dostrzedz pozwolił, nie znaleziono w nich żadnych zboczeń, godnych uwagi. Ani żwacze *(masseteres)* nie były grubsze i okrąglejsze, ani *MM. stylo-hyoidei* mniéj rozwinięte, jak to znajdywali Soemmering *) i Serres **). Nie okazało się również ani śladu osobnego muskułu między chrząstkami 3 — 6 żeber, który to według Soemmeringa ***), u silnych murzynów miał być dwakroć widziany przez Bonna i Sandiforta.

W muskułach łydkowych *(gastrocnemii)* wszakże część mięsna była mniéj wydatną, a ścięgnista poczynała się wyżéj niż zwykle.

---

*) S. Th. Soemmering. *Über die körperliche Verschiedenheit des Negers vom Europäer.* Frank. u. Mainz. 1785. pag. 30.

**) *Bulletins de la Société d'Anthropologie de Paris.* Tom II. 1861. pag. 65.

***) Op. cit. pag. 32.

Krew w sercu i większych naczyniach była gęstą i skrzepłą, surowica jéj żółta, niby szafranem zabarwiona. Skrzep czarny, mazisty, półpłynny. Skrzepki włóknikowe, niby w żółtaczce, żółto zafarbowane, były dość miękkie i kruche.

Serce było chorobliwie rozszerzone i otłuszczone.

Położenie, rozmiary i rozgałęzienie głównych naczyń krwionośnych, niczém się nie różniły od naszych prawidłowych. Podobnież i tętnice oraz żyły mniejsze, o ile te szczegóły udało się prześledzić bez nastrzyknienia, nie okazały nic osobliwszego.

Gruczoły limfatyczne, wszędzie były bardzo mało rozwinięte.

Z **błon mózgowych**, t w a r d a, nie okazała nic szczególnego; równie téż i m i ę k k a, na któréj przy najpilniejszém badaniu nie znaleziono ani jednéj plamki ciemniéj ubarwionéj niż reszta jéj powierzchni. Podobnież i b ł o n a p a j ę c z a, tylko skutkiem zapalenia zgrubiała i galaretowatym wysiękiem powleczona, niczém się zresztą nie odznaczała.

Mózg, po oczyszczeniu go z błony miękkiéj, jak najpilniéj porównywany z tuż obok leżącym, świéżo wydobytym mózgiem pełnoletniéj wołoszki, n i e o k a z a ł n a j m n i e j s z é j r ó ż n i c y w b a r w i e s w y c h i s t ó t: b i a ł é j i s z a r é j.

Zakręty mózgowe *(gyri)*, wyjąwszy te, które leżą na dnie *fossae Sylvii*, a które się okazały mniéj rozwiniętemi u naszego murzyna, były równie obfite, a może nawet obfitsze i rozmaiciéj pokręcone niż u wołoszki. Brozdki jednakże pomiędzy niemi były widocznie mniéj zagłębione niż zwykle u Europejczyków.

Obie półkule mózgowe, z wierzchu nieco przypłaszczone, sięgały na tył aż do krawędzi móżdżku. Mostek Varollego i odnogi mózgowe były zwykłéj wielkości i kształtu.

Móżdżek wielkości zwyczajnéj, lecz znacznie spłaszczony. Robak *(vermis)* widocznie wydatniejszy i szerszy niż zwykle.

Rdzeń podłużny był cokolwiek drobniejszym. Ciałka oliwkowe małe, lecz bardzo wydatne, przy nacięciu miały w szaréj miażdze ząbki nierównie głębsze niż zwyczajnie.

Waga mózgu, ogołoconego ze swych błon, wynosiła 955 grammów. Z tych 480 gram. przypadało na prawą, a 475 gram. na lewą półkulę. Móżdżek wraz z mostkiem Varollego, rdzeniem podłużnym i pokrywającą go błoną miękką, ważył 150 grammów.

Całe mózgowie zatém ważyło 1105 grammów *).

Rdzeń pacierzowy dla zachowania w całości szkieletu, nie był wcale badanym.

Porównanie *grubości nerwów* mózgowych i rdzeniowych u naszego murzyna i u wołocha, takiegoż samego wzrostu i budowy, przyczém każdy nerw był mierzony na tym samym punkcie u jednego i u drugiego, wykazuje następująca tablica:

---

*) Po ścisłém zważeniu mózgowia w stanie świeżym, włożyłem je do mocnego alkoholu, mając zamiar dokładnie prześledzić póżniéj wszystkie szczegóły jego budowy. Po trzech dniach niestety znalazłem miazgę mego preparatu tak dalece wewnątrz rozmiękczoną, że niepodobieństwem się stało uczynić zeń jakibądź użytek.

u Wołocha	u Murzyna (m. m.)		
3-3½	4-4½	N. olfactorius	
5	5	— opticus	
2	2	— oculomotorius	
1	1	— trochlearis	
5½	6½	totalis	Nervus Trige-minus
1½	2	Portio min.	Nervus Trige-minus
2¼	1¾	N. facialis	
3¾	3¾	— acusticus	
1½	1¾	— abducens	
6	5	longitudo	Chi-asma
13	15	latitudo	Chi-asma
5	6¼	Tractus optici	
2½	2½	N. hypoglossus	
2½	2¾	— Vagus	
2	2	— Acces. Willisii	
4½	5	— medianus	
3	3	— ulnaris	
4	4½	— radialis	
2	2½	— musc.-cutan.	
5½	6½	— femoralis	
8	9	— ischiadicus	
1½	1½	— saphenus	
6	7½	— popliteus	
4½	4½	— peroneus	

Z tego porównania okazuje się, że oprócz nerwów *optici*, *trochlearis*, *acustici*, *hypoglossi*, *Willisii*, *ulnaris*, *sapheni i peronei*, które były jednakowo grube jak u Wołocha; jako téż *N. facialis*, który jeden tylko był o $1/2$ mm. cieńszym, wszystkie inne były u Murzyna o $1/4$ — $1/2$ mm. grubsze niż u Wołocha.

Wbrew więc nie całkiem bezstronnemu zaprzeczeniu Tiedemanna, postrzeżenie nasze wraz ze znanym preparatem anatomicznym Jacquarta, znajdującym się w Galeryi Antropologicznéj „*Jardin des Plantes*", świadczą niewątpliwie o prawdziwości postrzeżenia Soemmeringa *), że nerwy u murzyna są grubsze, stósunkowo do massy mózgu.

Krtań, stósunkowo duża i széroka, lecz daleko mniéj wydatna na zewnątrz niż u Europejczyków, a ztąd kształtem prawie kobieca **). Chrząstki krtaniowe mocno rozwinięte i grubsze niż zwyczajnie u nas.

---

*) *Op. cit.* pag. 58.

**) Mocno tego żałuję, żem nie mógł wówczas sprawdzić nader ważnege spostrzeżenia, jakie uczynił G. Duncan Gibb (z Londynu) „o szczególnym ustroju krtani u Murzynów," a o którém dopiero w rok pożniéj dowiedziałem się z „*Memoirs read before the Anthropological Society of London. Vol. II. 1866*".

Tak przez anatomiczną dyssekcyją, jako téż za pomocą laryngoskopii, Duncan Gibb na 59 murzynach skonstatował i opisał następujące charakterystyczne różnice w ustroju ich krtani:

1. Że chrząsteczki Wrisberga w *lig. ary - epiglotticum*, nader rzadkie u białych, stale istnieją u murzynów.
2. Że górna powierzchnia prawdziwych (dolnych) strun głosowych ma u białych położenie poziome, u murzynów zaś na zewnątrz i na dół mocno ukośne.

Tchawica széroka i z przodu na tył spłaszczona. Gruczoły limfatyczne przytchawiczne i międzyoskrzelowe były bardzo małe.

Gruczoł tarczowy, o 3ch działkach, był zwykłéj wielkości. Płuca rozdęte i mocno obarwione, prawe, swobodne, lewe zaś do klatki piersiowéj przyrosłe.

Pępek, niżéj niż zwykle osadzony (odległy od dołka sercowego na 18 Ctm., od łona zaś o 13 Ctm.), wystawał z pośród dość głębokiego, owalnego dołka.

Tkanka komórkowata pod skórą na brzuchu, cała woskowo-żółtym tłuszczem napełniona. Podobnież siatka brzuszna *(omentum)* składa się z nieprzerwanéj, 2 Ctm. grubéj warstwy takiegoż tłuszczu i sięga w dół aż do przedniéj wyższéj ości kości kłębowéj.

Otrzewna, tak ścienna jak i trzewiowa, na całéj swéj przestrzeni była czysto-perłowego koloru, lśniąca się i nigdzie nie okazała się na niéj najmniejsza plamka barwika, nawet na *śródjeliciu*, gdzie zabarwienie melanotyczne bywa tak zwyczjném u nas.

Żołądek i kiszka gruba, gazami i twardym kałem przepełnione. Długość kiszki cienkiéj wynosiła 8,50 metrów, grubéj zaś blisko dwóch metrów (1,89 m.), a wyrostek robaczy *(proc. vermicularis)* miał 75 m. m. długości.

Błona śluzowa, na całéj powierzchni kanału pokarmowego, nie była bynajmniéj obarwioną i od naszéj niczém zgoła nie odznaczała się. Czarne, a raczéj ciemnofioletowe smugi na tle wiszniowym błony śluzowéj

---

3. Że skutkiem tego, zatoki Morgagniego *(Ventriculi Morg.)* u murzynów są daleko głębsze i dno ich mocno na dół opuszczone.

w gębie, widoczne były tylko na przegach języka i na podniebieniu.

Wątroba była nadzwyczaj przerosłą, tak iż się stykała ze śledzioną, przytém była stłuszczoną, koloru woskowo - żółtawego, popstrzonego jak marmur. Ważyła ona dwa kilogramy, była 35 Ctm. długa, 22 Ctm. széroka i 16 1/2 gruba. Pęcherz żółciowy mały, (7 1/2 Ctm. długi, 2 1/2 Ctm. széroki), zawierał w sobie ciecz nie zbyt gęstą, żółtawo-zieloną. Przewody żółciowe, równie jak naczynia wrotne, były zupełnie prawidłowe. Śledziona mała i więdła.

Nérki zdrowe, wielkości normalnéj (127 m. m. dług., na 75 m. m. szer.).

Z gruczołów nadnérkowych, lewy zupełnie znikły zamienił się w grudkę tłuszczu, o któréj pierwotnie gruczołowym ustroju świadczyła jedynie zdrobniała arteryja nadnérkowa, przenikająca przez środek owéj grudki tłuszczowéj. Prawy zaś gruczoł był nadzwyczaj mały (32 m. m. długości na 18 m. m. szérokości), blady i zwiędły.

Oba przewody moczowe i pęcherz znacznie rozszerzone.

Co do narzędzi płciowych, worek jądrowy był zupełnie czarny, obwisły. Członek obrzezany, nie zwyczajnie gruby i długi. W stanie obwisłym miał 14 Ctm. długości na 3 1/2 — 4 1/2 Ctm. grubości. Po naprężeniu zaś roztopionym łojem, (które zresztą nie było doprowadzone do ostateczności), urósł do 4—5 1/2 Ctm. grubości, a 17 1/2 Ctm. długości, mierząc od łona.

Żołądź széroka, koniczna, barwy ciemniejszéj niż na szyjce. (Skala Chr. 43), wzdłuż krawędzi osadzona szeregiem twardych, wydatnych gruczołków. Szyjka żo-

łędzi miała barwę daleko jaśniejszą (Sk. Chr. 44/43) i była obficie nasadzona gruczołkami nadzwyczaj rozwiniętemi, szczególniéj w pobliżu wędzidełka.

Mięśnie członka mocno rozwinięte. Cebulka cewki moczowéj bardzo wielka (bez naprężenia 2½ Ctm. széroka).

Gruczołki Cowpera i Prostota zwykłéj wielkości, równie jak i pęcherzyki nasienne, które zawiérały w sobie ciecz brudną, szarawo zielonego koloru.

Nos, jak zwykle u Murzynów mierny, gruby, przypłaszczony; nozdrza szérokie, owalne, prawie w jednéj płaszczyznie równoległéj z twarzą poprzecznie położone.

Język gruby, mięsisty, z brodawkami grzybkowatemi *(pap. fungiformes)* szczególniéj rozwiniętemi.

Uszy miernie duże, nie stérczące, dłuższe niż szérsze; dolny płatek mało oddzielony od skóry twarzy Mięśnie ucha mocno rozwinięte.

Oczy. Szczeliny między-powiekowe wązkie, a powieki gęstemi lecz nie zbyt długiemi rzęsami opatrzone. Łącznica oka *(Cojn. bulbi)* koloru brudno - żółtego. Brodawka łzowa mała, wydatna. *Membranae nictitantis* ani śladu. Gruczoł łzowy twardy i nieco większy niż zwykle.

Gałka oczna nieco większa. (Średnice: podłużna 27 m. m., pionowa 26 m. m., poprzeczna 26 m. m).

Rogówka (1 Ctm. średnicy) wydaje się nieco mniejszą niż zwykle.

Tęcza ciemno-brunatna (Sk. Chr. N. 1), gładka i bez żadnych kres w promienie. Źrenica regularnie okrągła, ani zbyt rozszerzona, ani zwężona. Na twardów , tuż w około rogówki znajdował się pasek ciemno-ubar-

wiony 1 $^{1}/_{2}$ m. m. széroki. Naczyniówka powleczona nader grubą i gęstą warstwą barwika. Siatkówka grubsza, spójniejsza i mniéj krucha niż zwykle.

Ręka nieco za mała stósunkowo do wzrostu naszego Murzyna. Palce jéj, stósunkowo do długości dłoni, cokolwiek dłuższe niż zwykle. Przedziałki skórne pomiędzy palcami (jak to pierwszy podobno *Van der Hoeven* zauważał u murzynów), sięgają widocznie daléj niż u nas, t. j. zajmują więcéj niż $^{2}/_{3}$ pierwszego członka. *Thenar* i *hypothenar* na dłoni są mniéj wydatne, a skutkiem tego i dłoń jest zaledwo wydrążoną.

Stopa, szerokości wcale proporcyjonalnéj, nie jest zgoła płaską, jak to bywa zwyczajnie u murzynów. Pięta téż bynajmniéj na tył nie stercząca, wielki palec zaś jest widocznie krótszym od następującego.

Spisane przez nas spostrzeżenia, nastręczają nam kilka punktów zanadto ważnych pod względem antropologicznym, byśmy je mogli pominąć, nie zastanowiwszy się nad ich znaczeniem.

Streszczając najprzód główniejsze dane anatomiczne naszych spostrzeżen, widzimy, że największa ich część stale i nieodmiennie prawie wyróżnia i cechuje sobą organizm murzynów.

A temi są: niewieście kształty ciała, czarność skóry i jéj rozmaite odcienia na rozmaitych częściach, charakter włosów i ich porostu, obfitość tkanki podskórnéj oraz wyłącznie murzynom tylko właściwy kolor tłuszczu, szczupła massa mózgowia i stósunkowo do niéj grubsze nerwy, kobiécy kształt krtani, niższe po-

łożenie pępka, wielkie rozmiary wątroby, niezmiernie rozwinięte organa płciowe zewnętrzne, kształt i kolor oczu, kształt uszu i nosa, nakoniec charakterystyczna budowa ręki i krótkość dużego palca u nogi.

Następnie musimy się chwilkę zastanowić nad jednym z najbardziéj dotąd spornych przedmiotów w anatomii murzynów, a to *nad kolorem blizn.*

Camper, Bichat, Cruveilhier utrzymywali, że blizny, na jakiegobądź koloru skórze, zawsze są białe. Z drugiéj zaś strony Cooper, Hunter, Virey i inni twierdzili owszem, że blizny przybierają kolor właściwy skóry, a nawet stają się ciemniejszemi.

Niepewność pod tym względem i dotąd jeszcze nie jest stanowczo usuniętą. Zdania téż za i przeciw równoubarwieniu blizn występywały nieraz w gronie Towarzystwa Antropologicznego Paryzkiego, przy rozmaitych okazyjach, szczególniéj zaś przy długich i zajmujących debatach o działaniu i wpływie środków *(des milieux)* i o przyczynach rozmaitéj barwy skóry u rozmaitych rass.

Jako przemawiające za niebarwnością blizn u murzynów, podawano następujące fakta: W Peru, w dolinie Rio Huara, murzyni mają podlegać chorobie skórnéj zwanéj Caracha, która się objawia dużemi krostami *(pustulae)*, występującemi po rękach i piersiach. Po nich mają zostawać niezgładzone blizny białe na czarnéj skórze u murzynów, a czarne u białych! Towarzystwo Antropologiczne poleciło ten fakt do sprawdzenia. *(Bulletins de la Soc. d'Anthrop. de Paris. 1861. T. II. p. 133).*

W témże Towarzystwie stały sekretarz onego Prof. Broca pokazywał trzy lata temu kawał skóry z pe-

wnéj murzynki zmarłéj w szpitalu paryzkim „*Salpêtrière*“. Skóra ta całkiem czarna, upstrzoną była nierównie jaśniejszemi plamkami od blizn pozostałych po ospie. Fakt ten jednakże nie może służyć za dostateczny dowód przeciw obarwieniu blizn; gdyż najprzód niewiadomo było, ile czasu upłynęło po przebytéj ospie? a zresztą różnica w kolorze blizn i skóry musiała być wcale nie wielką, gdy w czasie ostatniéj choroby owéj murzynki, kiedy skóra jéj, jak zwykle pobladła a raczéj pojaśniała, plamki owe zdołały ujść uwagi lekarzy. *(Bull. S. A. P. 2. Série. T. II. p. 509).*

Przeciwnie zaś P. Simonot, który podczas swojego dość długiego pobytu w Senegalu, dużo i pilnie studyjował murzynów, twierdzi wyraźnie, że wszystkie blizny u nich czernieją zupełnie po pewnym przeciągu czasu; i to tém prędzéj i łatwiéj, im bardziéj są wystawione na działanie słonecznych promieni. *(Bulletins de la Soc. Anthr. de Par. 1862. T. III. pag. 144).*

P. Pruner-Bey, nic stanowczego pod tym względem nie wypowiadając w swéj znakomitéj monografii „o murzynach“, świadczy jednak, że kolor blizn u nich bywa rozmaity, zależnie od koloru saméj skóry i od trwania blizny *).

Nasze zaś postrzeżenie zdaje się niewątpliwie przemawiać za tém, co jest téż zapewne i fizyjologicznie nieodzownêm, że blizny u murzynów, po upływie potrzebnego na to czasu, ubarwiają się zupełnie na równi

---

*) *Mémoires de la Soc. d'Anthropologie de Paris. T. I. 3m Fasc. „Mémoire sur les Négres par le* Dr. Pruner - Bey“ pag. 308.

z kolorem skóry, i to niezależnie od zewnętrznych wpływów klimatycznych *(des milieux).*

Przemawia za tém również i ten drobny szczegół w naszym przypadku postrzeżony, że kolor nagniotków na palcach u nóg był ciemniejszym od otaczającéj je skóry. Okoliczność ta, dotąd o ile nam wiadomo przez nikogo nie wzmiankowana, świadczy, iż wydzielanie się barwika u murzynów, musi się równie czynnie i obficie odbywać w nowo utworzonych tkankach, jak téż i na saméj skórze.

Co się zaś tyczy téj mianowicie, właściwéj murzynom niezmiernéj produkcyi barwika w ich organizmie, w naszym przypadku na szczególną uwagę zasługuje znaczne zboczenie od tego, co się powszechnie u murzynów postrzega.

Wedle naszego pojęcia, istnieje u nich w niezmiernéj obfitości barwik w dwojakiéj odmianie: żółty (ikteryczny) i czarny (melanotyczny).

Pierwszy, zabarwiający surowicę krwi, nadaje kolor żółty wszystkim tkankom łącznym i włóknistym, a nawet białéj istocie mózgowéj. Ztądto pochodzi murzynom tylko właściwy kolor tłuszczu, żółtość tkanki łącznéj i włóknistéj jak np. okostnéj; ztąd zapewne przez zabarwienie sarkolemy, ów żółtawo - ceglasty kolor mięśni; ztąd nakoniec powstaje ów, czarnym nadto barwikiem zabrudzony, brudno - żółty kolor błony łącznéj oka.

Czarny zaś barwik, znajdujący się w częściach stałych krwi murzyńskiéj, odkłada się przedewszystkiém i najobficiéj pod naskórkiem, w kształcie warstwy grubéj i nieprzerwanéj, na całéj powierzchni skóry; następnie zaś w kształcie warstw cienkich i przerywanych

zjawia się on pod nabłonkiem błon śluzowych i surowiczych. Ztąd powstaje czarny kolor skóry z jéj rozmaitemi odcieniami, zależnemi od grubości warstwy barwikowéj i od grubości naskórka; ztąd ciemno-wiśniowy kolor błony śluzowéj ust, języka i ścian gęby, a na nich równie jak i na błonie śluzowéj całego przewodu pokarmowego, owe brunatne lub czarne plamy, pochodzące od cienkich, porozrzucanych złogów owego barwika; ztąd podobnież pochodzą takież plamy na otrzewnéj, opłucnéj i miękkiéj błonie mózgowéj. Tejto nakoniec obfitości czarnego barwika we krwi, krążącéj w naczyniach przedwłoskowych mózgu, przypisać mamy ciemniejszą, prawie brunatną barwę szaréj istoty mózgu, którą nietylko u murzynów, lecz i u innych ciemno-śniadych ludzi postrzegano.

Tak się z barwikiem rzecz ma powszechnie u murzynów, i to stanowi ich prawidłową, i że tak powiem rassowo-fizyjologiczną właściwość.

U naszego zaś murzyna istniało widocznie wyjątkowe ubóstwo obu tych barwików. Żółty barwik u niego widzieliśmy tylko we krwi, w tkance tłuszczowéj, w mięśniach i w błonie łącznéj oka; wszystkie zaś tkanki łączne, równie podskórne jak i głębsze, były czysto białe a zarazem i suche. Podobnież cały zapas czarnego barwika zużytym zostawał na zaopatrzenie głównego, uprzywilejowanego pod tym względem organu, skóry; tak, iż z błon śluzowych, zaledwo go się cokolwiek dostało przedsionkowi kanału .pokarmowego, z błon surowiczych tylko opłucnéj i odrobina dla błony łącznéj oka. Wszystkie zaś inne były u niego tak czyste i białe jak u najbielszego europejczyka.

To wyjątkowe ubóstwo barwikowe u naszego murzyna daje się łatwo i dostatecznie wytłumaczyć wyjątkowemi warunkami, wsród których się z dziecieństwa wyhodował; a tymi były: daleko mniéj niż w jego ojczyznie węglorodne pokarmy, jako téż nasz umiarkowany klimat, wśród którego w ogóle barwiki zwierzęce wytwarzają się mniéj czynnie i mniéj obficie, niż pod skwarném równikowém niebem Afryki.

Czy téż w naszym przypadku zachodził jaki związek między stósunkowém ubóstwem barwika w organizmie a całkowitém prawie zniknięciem gruczołów nadnérkowych? O tém trudno jest orzec z niejakiém choćby prawdopodobieństwem, albowiem i przeznaczenie tych, rzadko odwiedzanych organów, pomimo teoryj wywołanych niegdyś głośną chorobą Addisona, pozostało podobno aż dotąd fizyjologiczną zagadką; a z drugiéj strony anatomiczne postrzeżenia Antropologów o stanie owych gruczołów u murzynów są jeszcze dość sprzeczne. Tak Pruner-Bey w Egipcie, a Brown-Séquard w Stanach Zjednoczonych Ameryki znajdywali najczęściéj u murzynów gruczoły nadnérkowe znacznie powiększone. Nie brak przecież i na postrzeżeniach przeciwnych, a do naszego podobnych, jak np. Profes. Broca, który u pewnego 50-letniego murzyna znalazł te gruczoły znacznie zdrobniałemi.

Przechodzimy z kolei jeszcze do jednego przedmiotu, nad którym na zakończenie zastanowić się godzi, a tym jest: wyjątkowy stan mózgu, znaleziony u naszego murzyna.

Nie wspominając już o jego barwie, która się niczém od barwy naszych mózgów nie odróżniała, a któréj przyczyny staraliśmy się przed chwilą objaśnić sobie

ogólném stósunkowém ubóstwem barwika, godna jest uwagi, najprzód nadzwyczaj szczupła massa mózgowia u naszego murzyna.

Jakaż jest średnia, zwyczajna ilość massy mózgowéj u murzynów? Ściśle dokładnéj odpowiedzi na to pytanie, według naszego przekonania, nauka jeszcze nie posiada. Dziwném albowiem zdarzeniem w Antropologii, pomimo to, że w jéj zakresie tak wiele, a po za jéj obrębem jeszcze więcéj rozprawiano i pisano o przyrodzoném upośledzeniu umysłowém murzynów, miara i waga ich mózgu znaną nam jest z bardzo niewielu, bo tylko 16tu bezpośrednich postrzeżeń *). A i z tych jeszcze zaledwo połowa jest dokładnych i jako materyjał naukowy przydatnych. Do tych ostatnich należą postrzeżenia najnowsze, w Londynie i Paryżu dokonane, a które z dołączeniem naszego własnego, podajemy w następującéj tablicy:

---

*) Wszystkie znane nam dotąd, ważone bezpośrednio mózgi murzynów są:

a) 2 przez Mascagniego, cytowane przez Pruner-Beja. Z nich jeden ważył 738 gramm. (!) a drugi 1587 grammów!

b) 1 przez Astley-Coopera ważył 49 uncyj (cytowany przez Peacocka).

c) 2 przez Soemmeringa: jeden 14-letniego chłopca ważył 2 fnt $20^3/_4$ łutów (Casseler Silbergewicht); drugi 20-letniego murzyna ważył 2 funt. $26^1/_2$ łutów, z których 2 funt. 14 łutów przypadało na mózg, a reszta na móżdżek *(op. cit. pag. 57)*.

d) 1 przez Tiedemanna. Długo przechowywany w alkoholu i przysłany z Liége (J. B. Davis), ważył 2 funty, 3 uncyj i 2 drachmy norymberskiéj apt. wagi (Peacock).

e) 7 przez Peacocka, z których 5 męzkich podane w powyższéj tablicy, a 2 żeńskie.

f) 3 przez Broca, Edm. Simona po jednym, i na ostatek nasz w Bukareszcie ważony.

Postrzeżenia		Waga w grammach			UWAGI
		całego mózgowia	mózgu	móżdżku z mostkiem Varolego i rdzeniem	
Peacock *).	N. 1 ♂ 21 lat.	1233	?	?	Angielskie uncyje i drachmy „*Avoir du poids*“ zredukowane na grammy.
	— 2 ♂ 23 „	1289	1096	198	
	— 3 ♂ 24 „	1246	1090	168	
	— 4 ♂ 40 „	1315	1143	168	
	— 5 ♂ 30? „	1200	1060	140	
Broca **) ♂ ?		925	?	?	ważony mózg długo przechowywany w alkoholu, a zatém pozbawiony wody
Edm. Simon ***) ♂ 50 ? l.		1226	?	?	ważony razem z błonami.
Kopernicki ♂ 35 l.		1105	955	150	

*) „*On the weight of the Brain of the Negro*“. *Memoirs read befare the Anthrop. Soc. Lond. Vol. I.*

**) *Bulletins de la Soc. d'Anthropologie de Paris. Vol. I. 1860, str. 54.*

***) Tamże. Vol. IV. 1863. str. 350.

Z samego porównania liczb w téj tablicy zestawianych, przekonywamy się widocznie, że nasz murzyn posiadał o całe 100 grammów mniéj mózgu, niż najbardziéj upośledzony środkowo - afrykański murzyn (N. 5) z szeregu Peacocka.

Upośledzenie to okaże się jeszcze widoczniejszém, jeśli się odwołamy do nader cennych w téj kwestyi najnowszych badań antropologicznych sławnego autora „*Crania Britannica*“ Dr. J. B. Davisa.

W znakomitéj rozprawie swojéj „o wadze mózgu u rozmaitych rass ludzkich*)“, opartéj na pośrednich wprawdzie lecz bardzo ścisłych i gruntownych obliczeniach wagi mózgu z pojemności *(capacitas)* czaszek, przyszedł on do następujących rezultatów, które dla łatwiejszego przeglądu zestawiamy w tablicy:

---

*) *Philosophical Transactions. 1868. pag. 505—527. „Contributions towards determining the weight of the Brain in different Races of Man“.*

Rassy	męzkie		żeńskie			średnie obu płci	
	ilość czaszek	waga mózgu w gram.	ilość czaszek	waga mózgu gramm.	różnica od męzkiéj	ilość czaszek	waga mózgu gramm.
Europejskie	299	1367	94	1204	163	393	1296
Azyjatyckie	124	1304	86	1194	110	210	1245
Afrykańskie	53	1293	60	1211	82	113	1237
Amerykańskie	52	1308	31	1187	121	83	1273
Australskie	24	1214	11	1111	103	35	1162
Oceańskie	210	1319	95	1219	100	305	1272
Średnio:	762	1301		1188	113	1139	1246

Co się tyczy murzynów wyłączniéj, to według obliczeń Dr. Davisa u najbardziéj upośledzonych dwóch z Kongo mózg musiał ważyć średnio około 1127 grammów. Do tych to więc zaledwo zbliża się i nasz murzyn pod względem uposażenia w mózgowie.

Przy całém tém wszakże ubóstwie co do wagi, ustrój mózgu u naszego murzyna nie miał na sobie bynajmniéj owych cech, które powszechnie uważają jako wyraz niższości. Cała bowiem powierzchnia mózgu jakośmy widzieli, była u niego chociaż nie tak głęboko ufałdowaną, lecz fałdy te były bardzo obfite, a nawet może obfitsze niż na mózgu Wołoszki.

Jednóm słowem, zdaje się, że dzisiejszy frenolog zapatrując się ze swego bardzo skromnego wprawdzie, lecz ściśle fizyjologicznego stanowiska, śmiało orzec może o naszym murzynie, iż co do ilości mózgu był on wprawdzie mocno przez naturę pokrzywdzonym; lecz jego organa mózgowe, skutkiem może późniejszego wychowania, doszły do pewnego stopnia dojrzałości i rozwoju, jakiegoby zapewne wśród swoich nie był dostąpił.

Tablica I.

Wymiary ciała u murzyna „Ali-Mardżjana“.	
	Metr.
Wzrost	1, 61
Wymiary głowy.	
Średnica podłużna największa	0,190
„ „ *„inialis“* (Broca) . .	0,188
„ poprzeczna ciemieniowa Mx. . .	0,145
„ „ skroniowa Mx. . . .	0,123
„ „ między-uszna . . .	0,135
„ „ czołowa *minimum* .	0,110
Łuk czołowo-potyliczny cały	0,380
„ poprzecz. przez ciemie (od ucha do ucha)	0,335
Obwód poziomy w okół całéj głowy . . .	0,550
Odległość od punktu podnosowego:	
do podbródka	0,072
do nasady nosa	0,050
do brzegu porostu na czole . .	0,135
Odległość między obydwoma:	
wyrostkami zewnętrz. oczod. . .	0,122
kątami wewnętrz. powiek . . .	0,040
kośćmi licowemi	0,116
kątami żuchwy	0,108
Odległość:	
od środka podbródka } do kąta . .	0,095
od nasady nosa } żuchwy . .	0,125
Wymiary tułowia i członków.	
Wysokość od ziemi do:	
otworów słuchowych	1,475
acromii	1,380
epicondyli brachii	1,190
process. styloidei radii	0, 85

	Metr.
do końca średniego palca ręki . .	0, 62
pępka	0, 95
górnego brzegu łona	0, 82
szwu międzykrocza	0, 76
Spinae anter. sup. ossis ilei. . .	0, 89
górnego brzegu *trochanteris maj.*	0, 83
linii stawowéj kolana	0, 43
końca wew. dolnego wyrostka goleni	0,060
wypukłości łydki	0,340
Długość dużego palca u ręki	0,070
„ średniego „ „	0,105
Odległość między obu szczyt. łop. . . .	0,390
Długość obojczyka	0,155
Obwód klatki piersiowéj pod pachami . .	0,790
„ „ „ w pasie . . .	0,830
Odległość między przod. gór. ościen. biodr.	0,235
„ najwięk. między grzebieniami biodr	0,245
Obwód goleni największy	0, 27
„ „ najmniejszy	0, 18
Długość stopy całéj	0, 25
„ „ przed kostkami goleni . .	0, 18
Długość dużego palca u nogi	0,055

Tablica II.

Wymiary szkieletu murzyna „Ali Mardżjana“, porównane z takiemiż wymiarami dokonanemi przez Dra Pruner Beja na 25 szkieletach ♂ murzynów.

Wymiary	długość w mm.	
	Ali-Mardżjan	21 murzynów Pr. B.
A) Czaszki.		
Średnica podłużna (ant. post.)	181	186
„ pionowa (wysokość) .	134	124

Wymiary	długość w mm.	
	Ali-Mardż-jan	21 murzyna Pr. B.
Średnica poprzecz. czołowa dolna	103	100
„ „ „ górna	120	113
„ „ skroniowa .	117	125
„ „ międzyuszna	113	112
„ „ ciemien. Mx.	134	134
„ „ międzysutkow.	117	117
Obwód poziomy w okół czaszki	510	511
„ poprzecz. od ucha do ucha	310	305
„ podłuż. (od nasady nosa do tylnego brzegu foram. mg).	360	355
tegoż część czołowa . . .	125	105
„ „ ciemieniowa . .	120	136
„ „ potyliczna . . .	115	114
Długość *foraminis magni* . .	35	35
Szerokość „ „ . .	30	30
Odległość od przedniego brzegu for. mg. do guzów czołowych	112	125
Odległość otworu słuchowego:		
od guza nadnosowego .	119	113
„ „ potylicznego . .	106	110
B) Twarzy.		
Długość całéj twarzy . . .	147	123
wysokość rozm. części twarzy: od brwi — do przedniéj ości nosowéj	75	56
wysokość rozm. części twarzy: od szwu nosowo-czołowego — do przedniéj ości nosowéj	50	47
wysokość rozm. części twarzy: od dalszego brzegu podbródka — do przedniéj ości nosowéj	74	67
wysokość rozm. części twarzy: największa wysokość szczęki górnéj	68	63

Wymiary	długość w mm.	
	Ali-Mareżjan	21 murzyna Pr. B.
Największa odległość między łukami licowemi . . .	139	130
odle-głość między obu kątami żuchwy dolnéj	95	95
odle-głość od zrostu do kąta żuchwy dolnéj	95	94
długość odn. pion. żuchwy dolnéj	60	63
wysokość otworów oczodołowych	35	34
szerokość otworów oczodołowych	40	37
C) Kości kończynowych		
długość kości udowéj { prawa 429, lewa 426	427	447
„ „ goleniowéj . .	369	380
„ „ ramieniowéj . .	310	312
„ „ sprychowéj *) .	251	246



*) Kość sprychowa u naszego murzyna odznacza się właściwą temu plemieniu stósunkową długością. Ta bowiem = 0.80 długości kości ramieniowéj i 0,31 kości biodrowéj i goleniowéj razem wziętych.

Zgadza się to najzupełniéj z postrzeżeniem Whita (roku 1799), jak najściśiéj sprawdzoném przez Profes. Broca, podług którego:

kość sprychowa = 0,73 k. ramieniowéj u europej., a 0,79 u murzyn.
„ „ = 0,29 uda + goleni „ a 0,30 „

Szczegóły tych ciekawych badań znajdują się w *Bulletins de la Soc. d'Anthrop. de Paris. T. III. str. 162. sq. i 2. Série T. II. str. 641 sq.*

